

Sygn. akt IX W 1492/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: stażysta Wojciech Sowul

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca, 27 lipca i 26 sierpnia 2016 r. sprawy

S. L. (1)

syna E. i G. z d. S.

ur. (...) w B.

obwinionego o to, że:

w dniu 14 grudnia 2015 r., o godz. 08⁽⁽⁴⁵⁾⁾ w D. na Placu(...) będąc kierowcą busa marki M. o nr rej. (...) zaparkował pojazd na przystanku autobusowym nie stosując się do znaku drogowego D-15 „przystanek autobusowy” przez co też utrudnił ruch na drodze publicznej innym przewoźnikom

- tj. za wykroczenie z art. 92 § 1 kw w zw. z § 51 ust. 1 rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31.07.2002 r., w sprawie znaków i sygnałów drogowych i art. 49 ust. 1 pkt. 9 ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz art. 90 kw,

ORZEKA:

I. obwinionego **S. L. (1)** uznaje za winnego tego, że w dniu 14 grudnia 2015 r., około godz. 08⁽⁽⁴⁵⁾⁾ w D. na Placu(...) będąc kierowcą pojazdu marki M. o nr rej. (...) zaparkował pojazd na przystanku komunikacji publicznej w sposób utrudniający korzystanie z tego przystanku innym przewoźnikom tj. czynu z art. 92 § 1 kw w zw. z § 51 ust. 1 rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31.07.2002 r., w sprawie znaków i sygnałów drogowych i art. 49 ust. 1 pkt. 9 ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz art. 90 kw i za to na podstawie art. **90 kw w zw. z art. 9 § 1 kw** skazuje go na **karę 200,- (dwieście) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Obwiniony S. L. (1) jest zatrudniony w Przedsiębiorstwie Handlowo – Usługowym (...) B. S. w D. jako kierowca wykonując przewóz osób na linii regularnej D. – O.. Początkowy przystanek tej linii znajduje na się na Placu(...) w D.. W tym samym miejscu znajdują się również przystanki pojazdów innych przewoźników linii regularnych w tym również przystanek autobusów (...). W związku z tym, że przystanek ten ma ograniczoną pojemność a w jego

bezpośrednim sąsiedztwie znajdują się również wyznaczone miejsca postojowe dla innych samochodów dochodzi między konkurującymi ze sobą przewoźnikami do konfliktów. Ich wyrazem jest wzajemne zastawianie się pojazdami przez kierowców i liczne skargi kierowane m. in. do miejscowego Komisariatu Policji w D.. Konflikt ten nasilił się szczególnie w miesiącach listopadzie i grudniu 2015 roku. W dniu 14 grudnia 2015 r., D. S. (1) wykonujący przewozy na trasie z M. przez D. do O. przyjechał planowo ok. godz. 08⁽⁽²⁰⁾⁾ na przystanek przy Placu(...) w D.. Kiedy ustawił się przy krawędzi chodnika, za busem firmy (...) o nr rej. (...), po chwili z jego lewej strony ustawił się autobus z firmy (...) o nr rej. (...) a z tyłu za samochodem pokrzywdzonego ustawił się kolejny bus firmy (...) o nr rej. (...). Ustawienie tych trzech pojazdów było takie, że D. S. nie mógł odjechać z przystanku. Zdenerwowany tą sytuacją zawiadomił telefonicznie miejscowy Komisariat Policji. Dopiero po kilkunastu próbach udało mu się wyjechać z zatoki autobusowej i kontynuować planowany kurs do O.. Wysłani na miejsce zgłoszenia funkcjonariusze KP w D. – mł. asp. J. P. (1) i sierż. D. K. (1) po przybyciu ok. godz. 08⁽⁽⁴⁵⁾⁾ na ten przystanek nie zastali tam już zgłaszającego. Na miejscu natomiast zastali trzy pojazdy parkujące w tej zatoce - samochód m-ki M. (...) o nr rej. (...), którym jak ustalono kierował kierownik transportu firmy (...) W. W. (1), a który widząc funkcjonariuszy Policji podejmujących na miejscu czynności odjechał z tego przystanku i skręcił w ul. (...). Kierowcą autobusu o nr rej. (...) okazał się W. G. (1), a kierowcą M. o nr rej. (...) okazał się obwiniony S. L.. Te dwa pojazdy parkowały w taki sposób, że uniemożliwiały albo w znacznym stopniu utrudniały podjechanie innym przewoźnikom do krawędzi chodnika, a także ruch na całej zatoce. Widząc zachowanie W. W. kierujący dwoma pozostałymi pojazdami firmy (...) zaczęli mówić do interweniujących funkcjonariuszy, że „ich się spisuje, a kierowniczek ucieka, a przecież to on jest sprawcą dzisiejszego zamieszania”. Obaj kierujący przyznali też, że na tyłach zatoki autobusowej stoi córka pracodawcy, która obserwuje ich, czy nie za wcześnie odjadą z ronda i czy na przystanek nie przyjadą busy konkurencyjnej firmy (...).

(Dowody: notatki urzędowe k. 1, 23; wydruk zdjęć k. 2; kserokopie rozkładów – k. 34-35, 39; kopia zezwolenia – k. 33, 38 pismo (...) k. 36-37; informacja z systemu (...) k. 77; kopie wydruków zdjęć z k. 142-144 akt (...); częściowo wyjaśnienia obwinionego – k. 58-59v; zeznania świadków – D. K. – k. 58v-59, D. S. k. 59; częściowo W. W. – k. 59v-60; J. P. – k. 78-78v, J. S. – k. 93-93v)

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że tego dnia wykonywał przewóz pasażerów na linii regularnej z D. do O.. Kiedy po wyjechaniu z O., po poprzednim kursie, o godzinie 08⁽⁽²⁰⁾⁾ przyjechał na przystanek przy Placu (...) ok. godz. 08⁽⁽⁵⁰⁾⁾ zatrzymał swój pojazd w wolnym miejscu, a następny kurs miał o godzinie 09⁽⁽¹⁴⁾⁾. Nie blokował możliwości skorzystania innym przewoźnikom z tego przystanku. Stwierdził, że po prostu czekał na pasażerów i rozpoczęcie kolejnego kursu.

(wyjaśnienia – k. 58-58v)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego zasługują na wiarę jedynie częściowo w zakresie dotyczącym czasu pojawienia się na przystanku przy Placu (...) (...). Sąd nie dał im natomiast wiary w części, dotyczącej zarówno tego, że nie utrudniał on korzystania innym przewoźnikom z zatoki przystankowej i tego, że stał on na tym przystanku tylko w celu zabrania pasażerów na kolejny kurs. Sąd zajął takie stanowisko zarówno po przeanalizowaniu całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, jak i opierając się na zasadach doświadczenia życiowego. Gdyby pojazd obwinionego był jedynym samochodem parkującym w tej zatoce przystankowej bez wątplenia nie można by zasadnie mówić o utrudnianiu ruchu drogowego w tym miejscu. Jeśli weźmie się jednak pod uwagę, że w momencie rozpoczęcia interwencji przez funkcjonariuszy Policji z Komisariatu Policji w D. pojazdów tych (należących lub wykorzystywanych przez firmę (...)) było 3, w tym jeden autobus, sytuacja ta musi być postrzegana zupełnie inaczej. Ze zdjęć wykonanych o godzinie 08⁽⁽⁴²⁾⁾ tego dnia przez kierownika transportu firmy (...) K. – P. Ł. wynika, że usytuowanie co najmniej 2 widocznych na tych zdjęciach pojazdów firmy (...) samochodu M. o nr rej. (...) (którym kierował pracownik firmy (...)) i autobusu o nr rej. (...) już utrudniało korzystanie z tego przystanku innym przewoźnikom (karty 142-144 akt sprawy

(...) Jeśli weźmie się pod uwagę, że był tam później jeszcze jeden pojazd, właśnie ten kierowany przez obwinionego to stan ten jeszcze bardziej utrudniał korzystanie z tego przystanku.

Odnosnie twierdzeń obwinionego o faktycznym celu jego postoju w tym miejscu w tym czasie, zdecydowanie bardziej wiarygodnie brzmią jednoznaczne zeznania świadków, w tym obu interweniujących w tej sprawie funkcjonariuszy. Zeznali oni stanowczo, że obaj rozpytywani przez nich kierujący (zarówno obwiniony jak i świadek W. G.) wskazywali, że to kierownik transportu w firmie (...) W. W. nakazał im postój w tym miejscu. Wypowiedź rozpytywanych na ten temat, świadek J. P. zamieścił w sporządzonej przez siebie notatce z tej interwencji. Taka faktyczna podstawa zachowania obwinionego wpisuje się w ciąg zachowań będących przedmiotem licznych postępowań toczących się przed tut. Sądem. Ponadto o takiej podstawie działań obwinionego de facto przeświadczają również zeznania kolejnego świadka D. S.. Wprawdzie wskazał on, że w „zastawianiu” jego pojazdu ok. godz. 08²⁰ nie uczestniczył obwiniony (ale tylko dlatego, że o tej porze dopiero jechał on w kierunku D. z O.) ale jednocześnie wskazał on na 2 inne pojazdy (kierowane przez W. G. i W. W.), które w tym procederze uczestniczyły i które jeszcze na tym przystanku były w momencie pojawienia się tam Policjantów z D.. Sąd nie dostrzegł, zarówno w zeznaniach tego świadka, jak i obu funkcjonariuszy Policji aby relacje ich nacechowane były subiektywizmem czy wręcz stronniczością. Wszyscy ci świadkowie są osobami obcymi w stosunku do obwinionego i niezainteresowanymi osobiście rozstrzygnięciem w niniejszej sprawie.

Podkreślić przy tym należy, że świadkowie J. P. i D. K. jako funkcjonariusze Policji z pewnością mają świadomość odpowiedzialności zarówno karnej jak i służbowej grożącej im za złożenie nieprawdziwych zeznań.

Oceniając zeznania świadka J. S. – kierowcy firmy (...), akurat jednej z nielicznych firm, która nie była w tym czasie skonfliktowana z firmą (...) to stwierdzić należy, że świadek wyraźnie starał się w swoich zeznaniach jak najmniej obciążać kierowców tej firmy, nawet wbrew jednoznaczny wnioskowi wynikającemu z okazanych mu zdjęć.

Odnosząc się do relacji pozostałych świadków - bezpośredniego przełożonego obwinionego i jego kolegi z tej samej firmy należy stwierdzić, że nie zasługują one na wiarę. O ile jeszcze świadek W. G. może być usprawiedliwiony tym, że jest również osobą obwinioną o identyczne do obwinionego zachowanie w toczącym się równoległym postępowaniu sądowym, o tyle W. W. w sposób oczywisty zaprzeczał faktom wynikającym choćby z dokumentacji zdjęciowej, a jego zasłanianie się niepamięcią co do bytności na miejscu zdarzenia w czasie czynu razi wręcz naiwnością. Świadek ten jako przedstawiciel firmy obwinionego żywotnie zainteresowany rozstrzygnięciem w sprawie, które może mieć bezpośredni wpływ na funkcjonowanie jego firmy transportowej i według relacji na które powołali się przesłuchani funkcjonariusze główny inicjator działań obwinionego wyraźnie starał się przedstawić relację, która również jego uchroni od odpowiedzialności za działania łamiące prawo.

W tych okolicznościach Sąd uznał, że zgromadzony materiał dowodowy pozwala na przypisanie obwinionemu zrealizowania znamion zarówno strony przedmiotowej jak i podmiotowej zarzucanych mu czynów i to zarówno z art., 92 § 1 kw tj. niezastosowania się do wskazań wynikających ze znaku D-15, jak i z art. 90 kw - utrudniania ruchu w zatoce przystankowej. Jak deklarował sam obwiniony on na tym przystanku pojawił się ok. godz. 08⁽⁵⁰⁾ a następny kurs do O. miał dopiero o godz. 09⁽¹⁴⁾. Tym samym, według własnej deklaracji, na tym przystanku spędził blisko 25 minut. Znak D-15 ustawiony na Placu(...) w D. zgodnie z definicją zawartą w przepisie § 51 rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31.07.2002 r., w sprawie znaków i sygnałów drogowych oznacza miejsce zatrzymywania się wskazanych na znaku pojazdów wykonujących odpłatny przewóz osób na regularnych liniach. Odnosząc ten zapis do definicji zatrzymania się określonej w przepisie art. 2 pkt 29 ustawy Prawo o ruchu drogowym można z całą stanowczością stwierdzić, że obwiniony na wskazanym przystanku nie zatrzymał się a wykonywał postój. Zresztą z przywoływanych już wcześniej zeznań świadków – funkcjonariuszy Policji wyraźnie wynika, że faktycznym powodem zatrzymania pojazdu przez obwinionego na tym przystanku było nie zabranie pasażerów a utrudnianie korzystania z tego przystanku innym przewoźnikom – w tym w szczególności firmy (...) K.. Z przedłożonego przez obrońcę obwinionego pisma zarządcy tego odcinka drogi na którym umiejscowiona jest przedmiotowa zatoka przystankowa – Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z dnia 04.09.2014 r. wynika

wyraźnie, że przewoźnicy z niego korzystający zobowiązani są do korzystania z przystanku w sposób nie kolidujący z pracą innych przewoźników (pkt. 3 – k. 36). Niewątpliwie ustawienie pojazdu obwinionego w dniu zdarzenia na tym przystanku taki ruch utrudniało. Tym samym można również przyjąć że obwiniony zachowaniem swoim wypełnił normę przepisu art. 90 kw - utrudniał ruch innych pojazdów, w tym przede wszystkim, innym przewoźnikom na tej zatoce przystankowej. Zachowania obwinionego nie można rozpatrywać w oderwaniu od zachowania pozostałych 2 kierowców firmy (...), którzy również parkowali w tej zatoce i ich łączne ustawienie praktycznie blokowało ruch innych przewoźników na tym przystanku

Wymierzając obwinionemu karę za przypisany mu czyn z art. 92 § 1 kw i art. 90 kw Sąd zdecydował się na wymierzenie kary współmiernej do wagi naruszonych norm prawnych uwzględniającej również postawę obwinionego i stopień społecznej szkodliwości czynu. Obwiniony niewątpliwie działał pod presją swojego przełożonego, jednak nawet ta okoliczność nie może uwalniać go od odpowiedzialności za czyn wyczerpujący znamiona aż dwóch przepisów Kodeksu wykroczeń. Do okoliczności obciążających Sąd zaliczył również dotychczasową karalność obwinionego za identyczne wykroczenie drogowe (k. 19).

O kosztach orzeczono po myśli cytowanych w wyroku przepisów uznając że sprawiedliwe będzie odstąpienie od obciążania obwinionego ich częścią w zakresie czynu mu przypisanego.